



**Stanowisko  
Zgromadzenia Ogólnego  
Śląskiego Związku Gmin i Powiatów  
z dnia 27 listopada 2015 r.**

w sprawie: **dramatycznego stanu górnictwa oraz jego konsekwencji dla energetyki i sytuacji społeczno-gospodarczej województwa śląskiego**

1. Zgromadzenie Ogólne Śląskiego Związku Gmin i Powiatów apeluje do Rządu RP, na ręce Prezesa Rady Ministrów o wypracowanie spójnej, jednoznacznej i długofalowej polityki wobec górnictwa węgla kamiennego, która winna być integralną częścią strategicznej wizji zaopatrzenia Polski w energię.

Zdaniem zarówno ekspertów, środowiska samorządu lokalnego w woj. śląskim, zarządów spółek węglowych jak również załóg górniczych, obecna sytuacja sektora górnictwa węgla kamiennego jest krytyczna (por. stanowisko Zgromadzenia Ogólnego Śląskiego Związku Gmin i Powiatów z dn. 15 maja 2015 r. w/s dramatycznej sytuacji w górnictwie). Dodatkowym negatywnym czynnikiem było zaakceptowanie przez poprzedni Rząd na szczycie Rady Europejskiej w dniu 19 marca 2015 r. założeń budowy unii energetycznej w ramach Unii Europejskiej, której jednym z filarów ma być dekarbonizacja gospodarki. Założenia te nasuwają wręcz wnioski, iż Unia Europejska dąży do likwidacji górnictwa węgla kamiennego. Dekarbonizacja gospodarek państw członkowskich UE, w tym Polski (nawet jeśli rozumiana jest jedynie jako redukcja wolumenu emisji dwutlenku węgla) stoi w rażącej sprzeczności z podstawą polskiego bezpieczeństwa energetycznego, jaką jest węgiel. Należy przy tym zauważyć, iż likwidacja na Śląsku i w zachodniej części Małopolski sięgającego swoimi korzeniami kilkuset lat górnictwa węgla kamiennego będzie uzasadniana groteskową walką z dwutlenkiem węgla (CO<sub>2</sub>), co przez UE jest uważane za główną przyczynę zmian klimatycznych (hipotetycznych, bowiem nie potwierdzonych dotąd jednoznacznie naukowo).

Należy w tym kontekście przypomnieć, że czwartym priorytetem w ramach pierwotnej idei powstania unii energetycznej była „potrzeba rehabilitacji węgla, tak aby Europa uznała węgiel za pełnoprawne źródło energii. Polska od wielu lat pokazuje, że węgiel może stanowić gwarancję bezpieczeństwa energetycznego. Tak jak w Polsce stanowi taką gwarancję, może być także jedną z gwarancji bezpieczeństwa energetycznego dla całej Europy” (wypowiedź p. Donalda Tuska, ówczesnego Prezesa Rady Ministrów, obecnego Przewodniczącego Rady Europejskiej z dnia 29 marca 2014 r.). Należy więc zadać pytanie, co stało się z pierwotną ideą unii energetycznej, że w miejsce zamierzonej wcześniej rehabilitacji węgla mamy do czynienia z jawnym niszczeniem pozycji węgla w miksie energetycznym Unii Europejskiej.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, iż bardzo negatywnym czynnikiem uderzającym w paliwa kopalne, a przede wszystkim węgiel, jest niepewność wynikająca z procesu zmian wprowadzonych do Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (ETS). *Backloading* czyli wycofanie 900 mln świadectw z rynku ETS, wprowadzenie rezerwy stabilności rynku oznaczające coroczne zmniejszanie puli uprawnień do emisji poprzez wprowadzenie do rezerwy stabilizacyjnej 12% uprawnień ma rozwiązać problem ich

nadwyżki, co w założeniu twórców reformy winno skutkować wzrostem cen uprawnień. Wszystkie nowe poprawki do systemu handlu emisjami nie tylko obniżają jego przewidywalność, ale poprzez sztuczne, administracyjne podnoszenie cen uprawnień uderzają w przemysł węglowy.

Nie ulega wątpliwości, iż nadrzędnym celem zmian w systemie handlu emisjami jest podniesienie cen uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Wyższa stawka oznacza konieczność przewartościowania budżetów w przedsiębiorstwach, które zużywają najwięcej energii. Zostaną one zmuszone do zwiększenia poziomu efektywności energetycznej (co samo w sobie można ocenić pozytywnie), a jednocześnie inwestowania w odnawialne źródła energii, aby ograniczyć zakup uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>. Jednocześnie reforma Europejskiego Systemu Handlu Emisjami rzutować będzie na spadek popytu na paliwa kopalne, przez co staną się one jeszcze tańsze i będą mniej konkurencyjne, aniżeli te same paliwa zużywane w państwach bez ograniczeń emisyjnych. Warto zauważyć, że obecnie cena pozwolenia na emisję wynosi 8.39 euro/tonę w porównaniu do około 4.5 na początku zmian w Systemie Handlu Emisjami.

Dodatkowo duże zdziwienie, a nawet oburzenie może budzić fakt tworzenia przez niektóre środowiska polityczne i medialne negatywnego klimatu wobec tej branży oraz zatrudnionych w niej pracowników w opinii publicznej. Wśród najczęściej wysuwanych przez krytyków branży górniczej argumentów pojawia się stwierdzenie, że utrzymywanie dużych i archaicznych zakładów górniczych generuje wyłącznie straty finansowe, co w warunkach gospodarki rynkowej jest niemożliwe do zaakceptowania przez społeczeństwo, a także, że nie jest możliwy dalszy rozwój kraju oparty na górnictwie paliw kopalnych, gdyż taki wybór ogranicza możliwości wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Twierdzenia te w znacznej części nie są jednak zweryfikowane w sposób naukowy, bądź też wynikają wprost z niewiedzy, natomiast są szeroko kolportowane. Odnawialne źródła energii w polskich realiach w najbliższym czasie nie staną się bowiem dostatecznie wydajnym źródłem zaopatrzenia w energię, a w elektrowniach musi być utrzymywana rezerwa mocy, zapewniająca nieprzerwaną produkcję prądu (ze względu choćby na przerwy w pracy turbin wiatrowych). Ten ostatni przykład wskazuje, iż kwestie te wymagają spójnego, zintegrowanego podejścia i jednoznacznie zdefiniowanej polityki wobec sektora górnictwa oraz całej energetyki. Ponadto trudna sytuacja górnictwa musi budzić zdziwienie w kontekście powszechnie znanego faktu, iż przedsiębiorcy czescy z sukcesem eksploatują zakłady górnicze w woj. śląskim, które były uprzednio zamykane. Potwierdza to jedynie nasze głębokie przekonanie, iż obecna sytuacja w polskim górnictwie jest wynikiem wieloletnich błędów w zarządzaniu przedsiębiorstwami górniczymi, uwarunkowanych m.in. wadliwością lub brakiem odpowiednich systemowych rozwiązań.

Szczególne natężenie negatywnych konsekwencji gospodarczych, politycznych, społecznych i finansowych będzie miało miejsce w województwie śląskim. Zasadnicze osłabienie, bądź też nawet całkowita likwidacja przemysłu węglowego, pełniącego nadal bardzo istotną rolę w gospodarce regionu i całego kraju oraz zatrudniającego aktualnie ok. 100 tys. pracowników, a także parokrotnie więcej w przemysłowych branżach powiązanych, spowoduje głębokie i strukturalnie niemożliwe w najbliższych latach do naprawy załamanie na rynku pracy regionu. Zasadnicze trudności dotkną gminy górnicze województwa (i tak już obecnie znajdujące się w bardzo trudnej sytuacji w związku z koniecznością zwrotu nadpłaty podatku od podziemnych budowli), które padną ofiarą drastycznego spadku swoich przychodów, jak również zostaną obciążone innymi poważnymi konsekwencjami możliwego upadku, bądź załamania branży węglowej. W efekcie województwo śląskie znajdzie się

w głębokim, strukturalnym kryzysie o różnorodnych wymiarach, trwającym co najmniej przez najbliższe kilkanaście lat lub dłużej. Natomiast działania przewidziane w przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 30 czerwca br. dokumencie „*Śląsk 2.0 – Program wsparcia przemysłu Województwa Śląskiego i Małopolski Zachodniej*” z pewnością nie zrównoważą tych problemów. Naszym zdaniem w przyjętym Programie zawarto zbyt mało nowych, konkretnych propozycji przedsięwzięć i projektów (szczególnie w obszarze wsparcia przemysłu i tworzenia warunków dla rozwoju przedsiębiorczości), zabrakło także doprecyzowanego harmonogramu realizacji zadań (zob. stanowisko Zarządu ŚZGiP z dn. 21 sierpnia 2015 r. w/s dokumentu programowego Rządu "Śląsk 2.0 – Program wsparcia przemysłu Województwa Śląskiego i Małopolski Zachodniej").

Zdaniem Zgromadzenia Ogólnego Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, w świetle przytoczonych powyżej faktów konieczna jest uczciwa publiczna debata nt. rzeczywistego stanu przemysłu górnictwa węglowego w Polsce, realnych przyczyn jego kryzysu, możliwości wyprowadzenia z tej sytuacji oraz konsekwencji gospodarczych, społecznych i finansowych związanych z planami restrukturyzacji górnictwa. Pragniemy podkreślić, iż nie kwestionujemy samej konieczności podjęcia działań restrukturyzacyjnych, natomiast nie do zaakceptowania jest przyjęty dotychczas sposób postępowania wobec branży.

2. Krytyczna sytuacja w górnictwie posiada jednocześnie swoje bardzo niebezpieczne implikacje dla stanu polskiej energetyki, a w konsekwencji dla całej gospodarki Polski. Założona przez UE, wyżej wspomniana dekarbonizacja gospodarek państw członkowskich, w tym Polski stoi w rażącej sprzeczności z podstawą polskiego bezpieczeństwa energetycznego, a tym samym konkurencyjności gospodarki kraju. W ciągu najbliższych 10-15 lat najprawdopodobniej nie ma żadnej możliwości, aby oprócz w zasadniczym wymiarze bezpieczeństwo energetyczne kraju na jakimkolwiek innym źródle energii niż rodzimy węgiel, a generowanie nowych źródeł energii w tym okresie wymaga gigantycznych inwestycji (zarówno skoncentrowanych, jak i ewentualnie rozproszonych), na które najprawdopodobniej nie ma wystarczających środków. W tym kontekście duży niepokój muszą budzić „*Konkluzje Rady Europejskiej w sprawie unii energetycznej*”, przyjęte na szczycie Rady Europejskiej w dniu 19 marca 2015 r. a także zbliżający się szczyt klimatyczny w Paryżu, na którym mogą zapadnąć kolejne decyzje podwyższające i tak już wysrubowane ustalenia zmodyfikowanego pakietu klimatyczno-energetycznego, przyjętego na szczycie Rady Europejskiej w dniu 23 października 2014 r., a zaakceptowanego przez poprzedni Rząd RP. Należy przy tym wskazać, że w miejsce unii energetycznej, która miała zwiększać bezpieczeństwo energetyczne państw członkowskich UE (w tym również Polski) i konkurencyjność ich gospodarek, przyjęte ustalenia – za którymi głosował obecny na szczycie były Prezes Rady Ministrów - rodzą niebezpieczne następstwa. Ostatecznym efektem dekarbonizacji – jawnie sprzecznym z polską racją stanu - może być 100% uzależnienie Polski od zewnętrznych źródeł energii, z głębokimi, negatywnymi konsekwencjami dla bezpieczeństwa Państwa i perspektyw rozwoju polskiej gospodarki.
3. Zgromadzenie Ogólne Śląskiego Związku Gmin i Powiatów zwraca się do władz Rzeczypospolitej, aby - rozumiejąc powagę sytuacji - w trybie pilnym wypracowały spójną i długofalową wizję zaopatrzenia Polski w energię, z uwzględnieniem koncepcji utrzymania i rozwoju polskiego górnictwa węgla kamiennego. Wizja ta powinna uwzględniać poważne zagrożenia wynikające z przytoczonych powyżej czynników, a także z niepokojącego starzenia się urządzeń energetycznych i całych ich zespołów (w tym zwłaszcza sieci energetycznych) (por. stanowisko Zgromadzenia Ogólnego Śląskiego Związku Gmin i Powiatów z dn. 15 maja 2015 r. w/s wpływu sytuacji energetycznej na bezpieczeństwo, konkurencyjność gospodarczą i rozwój województwa śląskiego). Kładziemy szczególny

nacisk na konieczność spójnego i zintegrowanego podejścia do tych zagadnień, ponieważ w istocie rzeczy stanowią one jedną całość. Fundamentalnym błędem dotychczasowego podejścia była natomiast fragmentaryzacja i brak spójności tej polityki oraz zdominowanie przez doraźnie rozumiany interes polityczny. Wdrażanie wypracowanej wizji i przygotowanych na tej podstawie programów powinno być głównym elementem misji planowanego ministerstwa ds. energii. W tych ramach oczekujemy jednocześnie bardzo pilnego określenia klarownej polityki wobec górnictwa, sprecyzowanej co do celów, konkretnych działań i terminów ich przeprowadzenia oraz źródeł finansowych pozwalających na pokrycie kosztów, niezbędnych do wyprowadzenia sektora górnictwa z głębokiej zapaści. Niepodjęcie tego wyzwania będzie oznaczało trudne do wyobrażenia konsekwencje, w pierwszej kolejności dla województwa śląskiego, ale również bardzo znaczące w skali całego kraju.

Piotr Kuczera

Przewodniczący  
Zgromadzenia Ogólnego